

Pokój

Czesław Niemen

W domu święto, Krzyś jest dzisiaj
Ośmioletnim jubilatem
Każdy przyniósł coś dla Krzysia
Ten pistolet, ów armatę.
Dostał Krzyś automat nowy
Całkiem jak prawdziwy, z tarczą
A do tego czołg stalowy,
W którym kół trzy pary warczą.
Goście zjedli całą masę
Naleśników z cukrem miałkim,
Krzyś zabawki swe tymczasem
Porozbierał na kawałki.
Nie podoba się to gościom,
Goście dziwią się szalenie -
Na to rzecze Krzyś z godnością:
- Przeprowadzam rozbrojenie!..